


Strona znajduje się w archiwum.

Kraina Oz

Historia dolara zaczyna się w 1519 roku w Czechach, kiedy w miejscowości Jachimov (niem. Joachimstal - Dolina Joachima), rozpoczęto bicie srebrnej monety o nazwie Joachimstaller. Z czasem przyjęła się skrócona nazwa taller i talar, od której wzięł nazwę współczesny dolar, który 6 lipca 1785 roku został przez Kongres Stanów Zjednoczonych przyjęty za jednostkę monetarną kraju.

Po niecałym roku, 8 kwietnia 1786 roku, Rada Skarbu Państwa (Board of Treasury) złożyła przed Kongresem oświadczenie w sprawie utworzenia monety:

 „Kongres, na mocy ustawy z 6 lipca minionego roku uznał, że Jednostką Monetarną Stanów Zjednoczonych powinien być jeden dolar, jednak nie wskazał, jaka ilość granów* czystego srebra powinna wchodzić w skład jednego dolara. Nasze obliczenia oparliśmy na intencjach Kongresu wynikających ze wspomnianej ustawy. Jednostka Monetarna, tudzież Dolar, będzie zawierać 375 granów i 64 setne grana czystego srebra. Dolar zawierający tę ilość granów czystego srebra, będzie posiadał wartość równą wartości Nowego Dolara Hiszpańskiego”.

8 sierpnia 1787 roku Kongres zatwierdził tę jednostkę monetarną jako środek płatniczy

Stanów Zjednoczonych. Produkcja srebrnego dolara była zatwierdzona przez *Mint Act* z kwietnia 1792 roku, na mocy którego wprowadzono bimetalizm, uznający zarówno srebro, jak i złoto za legalny środek płatniczy, w którym wartość srebra do złota określono stosunkiem 15:1. Powstały jeszcze w 1776 roku plan bicia srebrnych monet miał wesprzeć pierwsze papierowe pieniądze Stanów Zjednoczonych.

Obok kilku przypadków *korupcji*, przy zlecaniu kontraktów na bicie monet, z czego największym jest skandal związany z Jamesem Jarvisem (wręczył 10 tysięcy dolarów *łapówki* Williamowi Durerowi z Rady Skarbu), najwięcej emocji budziła zawsze sprawa *przekupstwa*, jakiego dopuścił się Kongres, kiedy ugiął się pod żądaniem Anglików, wycofując z obiegu srebrne dolary. Doprowadziło to do wielu niepokojów społecznych i podziałów politycznych.

Pomysł oparcia się na złocie nie był pochodzenia amerykańskiego. To banki centralne Europy żądały gwarancji walutowych w tym kruszcu, który z uwagi na rzadkość występowania był dużo łatwiejszy w monopolizacji niż srebro. Anglia zaczęła się niepokoić na serio, kiedy na Zachodzie odkryto bogate złoża srebra. Dalsze utrzymanie jego silnej pozycji mogło doprowadzić do uniezależnienia się Stanów od Wielkiej Brytanii i ta groźba leżała u źródeł dążenia do demonetaryzacji srebra.

Frederick A. Luckenbach, wynalazca procesu pneumatycznego rozdrabniania kruszców, mający w środowisku opinię uczciwego i powszechnie szanowanego człowieka, podczas częstych wizyt w Anglii poznał, a potem zaprzyjaźnił się z Ernestem Seydem, który, jak się sam określał, był doradcą finansowym Banku Anglii (Bank of England). Po powrocie z jednej z corocznych podróży do Europy, w maju 1892 roku, Luckenbach udał się do Sądu Najwyższego stanu Kolorado, by dobrowolnie i pod przysięgą złożyć następujące oświadczenie:

„W lutym, 1874 roku, podczas jednej z wizyt u Seyda, będąc gościem, wśród różnych spraw, ku mojemu zdziwieniu, pojawił się wątek *korupcji parlamentarnej*. Wtedy on (Seyd - przyp. red.) powiedział mi, że ma na myśli *korupcję* w amerykańskim Kongresie, która jest dużo większa niż ta w parlamencie angielskim. Po skończonej kolacji, zaprosił mnie do innego pokoju, gdzie na nowo podjął temat *korupcji legislacyjnej* mówiąc:

„Jeśli złożysz mi obietnicę, jak dżentelmen, że nigdy, pókim żyw, nie wyjawisz tego, co zaraz ci powiem, przekonam cię, że to, co powiedziałem o *korupcji* w amerykańskim Kongresie jest prawdą”

Kiedy złożyłem mu takową obietnicę powiedział:

„Zimą 1872-73 roku przybyłem do Ameryki, z pełnomocnictwem do zabezpieczenia, jeśli to możliwe, przyjęcia projektu ustawy demonetaryzującej srebro. Realizacja tego

planu była w interesie tych, których reprezentowałem – dyrektorów Banku Anglii. Wziąłem ze sobą 100 tysięcy funtów i wskazówki, do pobrania kolejnych 100 tysięcy lub każdej ilości, jeżeli byłoby to konieczne do realizacji zadania.”

Seyd powiedział mi również, że niemieccy bankierzy, także byli zainteresowani powodzeniem tej misji, dodając:

”Widziałem się z komitetami Kongresu i Senatu, zapłaciłem im i pozostałem w Ameryce do czasu, aż byłem pewien, że moje cele są zabezpieczone”.

Kiedy zapytałem o nazwiska członków, którym wręczył pieniądze, odmówił, twierdząc:

„W tej chwili wasi ludzie nie rozumieją daleko idących skutków podjętych działań, ale zrobią to po wielu latach. Cokolwiek myślisz o korupcji w angielskim parlamencie, zapewniam cię, że nie odważyłbym się zrobić tego w moim kraju tak, jak to zrobiłem w Ameryce”.

Wówczas okazałem zażenowanie zachowaniem amerykańskich ustawodawców, a rozmowa przeszła na inne tematy i - mimo, że spotkałem go jeszcze wiele razy - nigdy nie wracaliśmy do tej sprawy”.

Takie oświadczenie złożył Frederick A. Luckenbach pod przysięgą przed Jamesem A. Millerem z Sądu Najwyższego Kolorado 9 maja 1892 roku.

Istnieją spekulacje dotyczące tego, czy rzeczywiście Seyd mógł być w Stanach w czasie, kiedy przekupstwo rzekomo nastąpiło i o czym, z oburzeniem pisała prasa. Brat i syn Seyda twierdzili, że od 1856 roku Seyd nie przebywał na terytorium Stanów, co więcej, był on gorącym orędownikiem gwarancji walutowych w srebrze i nie miał powodów lobbowania wbrew swoim przekonaniom na rzecz Coinage Act - ustawy, która wstrzymała produkcję srebrnych monet.

Luckenbach odpierając zarzuty o nieprawdziwość złożonego oświadczenia przytoczył słowa Samuela Hoopera - przewodniczącego komisji przygotowującej projekt ustawy, *Coinage Act 1873*, który w Kongresie powiedział, że Ernest Seyd zapewnił komitetowi „wiele cennych sugestii”, co było eufemistycznym określeniem łapówki.

Dyskusja o wycofaniu z obiegu srebrnych monet wywołała głębokie podziały zarówno w społeczeństwie, jak i polityce. Były one tak duże, że znalazły odzwierciedlenie w literaturze, w tym, popularnym na całym świecie „Czarnoksiężniku z krainy Oz”.

L. Frank Baum w swojej książce porównuje Wiedźmę ze Wschodu do wschodnich przemysłowców i bankierów, kontrolujących klasę robotniczą. Strach na Wróble (Scarecrow) to z kolei mądry, ale naiwny farmer z Zachodu. Drwal reprezentuje

zdehumanizowanego robotnika, Tchórzliwy Lew (Cowardly Lion), to nie kto inny tylko populistyczny kandydat na prezydenta z 1896 roku - William Jennings Bryan. „Żółta brukowana droga, ze wszystkimi swoimi niebezpieczeństwami” jest alegorią systemu opartego na złocie. Słynne Srebrne Trzewiki Dorotki** pokazują dążenie do nieograniczonego bicia srebrnych monet. Szmaragdowy Ogród (Emerald City) to Waszyngton D.C., a Władca - mały, niezdarny staruszek, zdolny do przemienienia się we wszystko i wszystkich jest parodią prezydentów Złotego Wieku. Pole Makowe, gdzie Tchórzliwy Lew popadł w drzemkę, nawiązuje do Orientu i handlu opium, co z kolei wpłynęło na przesunięcie na drugi plan potrzeby rozwiązania „problemu srebra”. Również przybycie Dorotki do Pałacu, gdzie musiała pokonać siedem salonów i wspiąć się po trzech schodach, odpowiada wydarzeniom z roku 1873. Według Hugh Rockoffa, który w artykule 'Władca of Oz' as a Monetary Allegory*** zamieszczonego w „Journal of Political Economy” za Złą Czarownicą ze Wschodu uznał Clevelanda, a Złą Czarownicą z Zachodu - McKinleya. Słowo Oz (uncja), według badaczy literatury miało nawiązywać do politycznego sloganu „16:1” (16 uncji srebra za jedną uncję złota).

Od 1873 roku pieniądz miał pokrycie jedynie w rezerwach złota. Spowodowało to zmniejszenie ilości pieniądza w obiegu, przez co stał się on bardziej wartościowy, co więcej, pieniądz miał wartość większą niż dobra, które można było za niego kupić.

W 1971 roku świat dowiedział się, że Stany Zjednoczone nie posiadają wystarczającej ilości złota, jako zabezpieczenia dolara będącego w posiadaniu oficjalnych podmiotów zagranicznych.

* 1 gran - jednostka masy obecnie stosowana w krajach anglosaskich. 1gr = 1/7000 funta = 0,06479891 g. Dawniej jednostka masy stosowana w wielu krajach, także i w Polsce w XVI-XVIII w. 1 gran = 1/288 grzywny = 0,835 g

** Judy Garland w filmie z 1939 roku występowała w czerwonych trzewikach, choć w oryginale są one srebrne

*** Hugh Rockoff. 'Władca of Oz' as a Monetary Allegory Journal of Political Economy 1990 rok

Źródła: thetruckintruth.blogspot.com; henryckliu.com; archive.org; bibliotecapleyades.net; coins.nd.edu; luthersem.edu; westga.edu; yamaguchy.netfirms.com; ig4coins.com; encyclopedia2.thefreedictionary.com